

Skrót regulaminu

Każdy może nadsyłać rozwiązania zadań z numeru n w terminie do końca miesiąca $n+2$. Szkice rozwiązań zamieszczamy w numerze $n+4$. Można nadsyłać rozwiązania czterech, trzech, dwóch lub jednego zadania (każde na oddzielnej kartce), można to robić co miesiąc lub z dowolnymi przerwami. Rozwiązania zadań z matematyki i z fizyki należy przesyłać w oddzielnych kopertach, umieszczając na kopercie dopisek: Klub 44 M lub Klub 44 F. Oceniamy zadania w skali od 0 do 1 z dokładnością do 0,1. Ocenę mnożymy przez współczynnik trudności danego zadania: $WT = 4 - 3 S/N$, gdzie S oznacza sumę ocen za rozwiązania tego zadania, a N — liczbę osób, które nadesłały rozwiązanie choćby jednego zadania z danego numeru w danej konkurencji (M lub F) — i tyle punktów otrzymuje nadsyłający. Po zgromadzeniu 44 punktów, w dowolnym czasie i w którejkolwiek z dwóch konkurencji (M lub F), zostaje on członkiem Klubu 44, a nadwyżka punktów jest zaliczana do ponownego udziału. Trzykrotne członkostwo — to tytuł Weterana.

Szczegółowy regulamin został wydrukowany w numerze 1/1987.

Rozwiązania zadań z matematyki z numeru 2/1987

Przypominamy treść zadań:

145. Dać przykład wielokąta (o jak największej liczbie wierzchołków) z bokami i przekątnymi pokolorowanymi trzema kolorami tak, by żadne trzy odcinki (boki lub przekątne) jednego koloru nie tworzyły trójkąta.

146. Rozwiązać (w liczbach rzeczywistych x, y) równanie

$$\frac{(x+y-1)^2+x+y}{(x-y-3)^2+1} + \frac{(x-y-3)^2-1}{(x+y-1)^2-x-y+2} = 0.$$

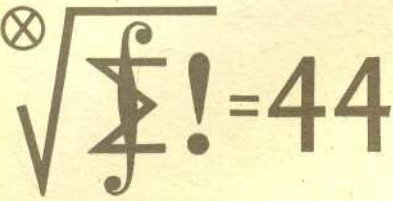
145. Na okładce tego numeru pokazany jest szesnastokąt pokolorowany w żądany sposób. Opis tego rysunku daje następująca tabela:

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	B	B	B	B	B	G	G	G	G	G	R	R	R	R	R
15	R	B	B	R	G	G	R	R	G	B	G	B	B	G	
14	B	B	R	G	R	R	R	G	B	G	B	B	G		
13	B	R	G	R	B	R	G	B	G	R	B	G			
12	R	G	R	B	B	G	B	G	R	R	G				
11	G	R	B	B	R	B	G	R	R	G					
10	B	G	G	B	R	B	R	R	B						
9	G	G	B	R	B	R	R	B							
8	G	B	R	B	G	R	B								
7	B	R	B	G	G	B									
6	R	B	G	G	B										
5	R	G	G	R											
4	G	G	R												
3	G	R													
2	R														

Natomiast rysunek obok przedstawia inną realizację tego samego grafu. W przestrzeni trójwymiarowej umieszczamy cztery pięciokąty (np. foremne), jeden nad drugim, przy czym pięciokąty skrajne (górny i dolny) utożsamiamy. Oznaczmy te pięciokąty symbolami P_B, P_G, P_R, P_B ; ich wierzchołki numerujemy od 1 do 15, jak na rysunku (numery wierzchołków w jednym pionie przystają modulo 5). Kolorem B malujemy: boki P_G , przekątne P_R , krawędzie boczne graniastosłupa $P_G P_R$, przekątne ścian bocznych graniastosłupa $P_B P_G$, przekątne wewnętrzne graniastosłupa $P_R P_B$. (Wszystkie te odcinki zostały zaznaczone na rysunku; żadne trzy z nich nie tworzą trójkąta.) Przenosimy teraz całą tę konfigurację odcinków o jeden poziom w górę (cyklicznie: $P_B \rightarrow P_G \rightarrow P_R \rightarrow P_B$) i wszystkie otrzymane w ten sposób odcinki malujemy kolorem G . Idziemy jeszcze o jedno piętro w górę i malujemy kolorem R . W ten sposób mamy pokolorowany graf pełny o 15 wierzchołkach. Możemy jeszcze dołączyć szesnasty wierzchołek (np. gdzieś z boku lub w czwartym wymiarze) i połączyć go kolorem X z wierzchołkami pięciokąta $P_X (X = B, G, R)$; nadal nie będzie jednobarwnego trójkąta. (Na rysunku zaznaczono tylko po sześć odcinków kolorów G i R .) Przenosząc wszystko na płaszczyznę dostajemy rysunek z okładki.

Dalej pójść się nie da. W rozwiązaniu zadania 137 (*Delta* 2/1987) udowodniony został lemat, który sformułowany w języku grafów brzmi następująco: niech $n_1 = 2, n_k = kn_{k-1} + 1$ ($k = 2, 3, \dots$); przy dowolnym pokolorowaniu k kolorami krawędzi grafu pełnego mającego więcej niż n_k wierzchołków musi powstać trójkąt jednobarwny. Dla $k = 3$ mamy $n_3 = 16$. Nie istnieje więc siedemnastokąt dopuszczający pokolorowanie, o jakim mowa w zadaniu.

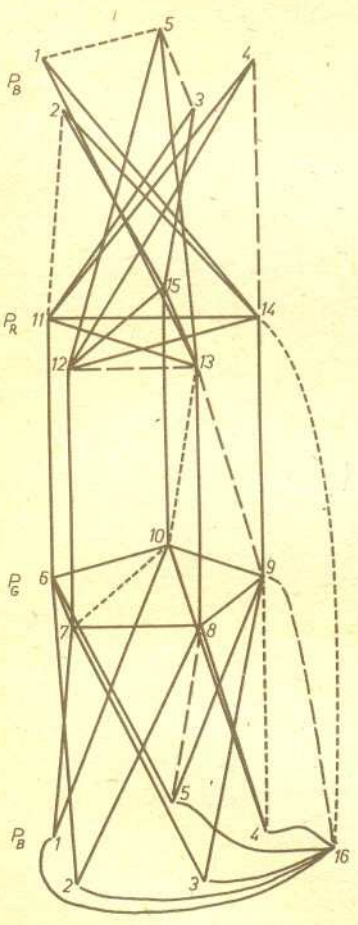
146. Przy oznaczeniach $u = (x+y-1)^2, v = (x-y-3)^2, s = x+y$ równanie przybiera postać: $\frac{u+s}{v+1} + \frac{v-1}{u-s+2} = 0$, a po krótkich przekształceniach: $u^2 + v^2 + 2u = (s-1)^2$, czyli $u^2 + v^2 + u = 0$. Stąd $u = v = 0$, czyli $x = 2, y = -1$. Przez podstawienie sprawdzamy, że te liczby spełniają równanie.



Redaguje
dr Marcin E. KUCZMA

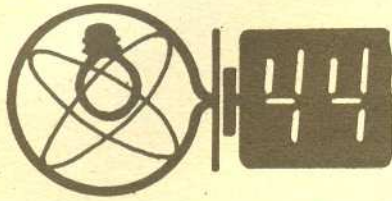
Czołówka ligi zadaniowej "Klub 44 M"
po uwzględnieniu ocen rozwiązań
zadań 141 /WT=1,79/ i 142 /WT=2,99/
z numeru 12/1986

Michał Marczak	- Radom	42,65pkt
Zbigniew Zaus	- Kraków	40,61pkt
Piotr Jędrzejewicz	- Toruń	38,38pkt
Edward Orzechowski	- Warszawa	38,24pkt
Mirosław Mikucki	- Augustów	37,99pkt
Karol Jachacy	- Tuszcz	37,96pkt
Stawomir Solecki	- Ostrów Wkp.	37,60pkt



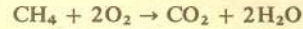
— kolor B
- - - kolor G
... kolor R

Przypominamy treść zadań:



43. Bombę kalorymetryczną napełniono w temperaturze 18°C mieszaniną tlenu i metanu pod ciśnieniem 1 MPa, przy czym ciśnienia cząstkowe obu gazów były jednakowe. Po szczelnym zamknięciu bomby wywołano w niej reakcję spalania metanu. Jakie ciśnienie będzie panowało w bombie po jej ostygnięciu do pierwotnej temperatury?
44. Wiadomo, że hamowanie przez górne warstwy atmosfery wpływa na tory sztucznych satelitów powodując ich stopniowe przybliżanie się do powierzchni Ziemi, czemu — paradoksalnie — towarzyszy wzrost prędkości. Przyjmując, że tor satelity ma kształt spirali o stałym kącie pochylenia θ , wykazać, że między składową przyspieszenia w kierunku ruchu a_r a siłą oporów F zachodzi związek $ma_r = -F$ (m — masa satelity). Wyjaśnić pozorną sprzeczność z drugą zasadą dynamiki.

43. Bomba kalorymetryczna jest to urządzenie do badania reakcji chemicznych, zachowuje ono stałą objętość. Wobec jednakowych ciśnień cząstkowych, równych 0,5 MPa, w bombie znajdują się początkowo takie same liczby moli metanu i tlenu — oznaczmy je przez n . Można przyjąć, że reakcja spalania metanu

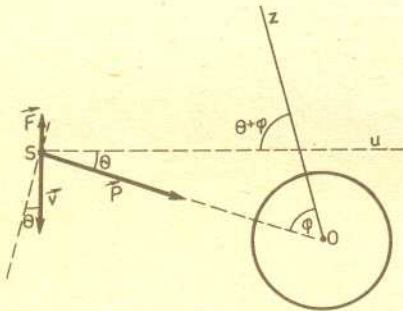


zachodzi do całkowitego wyczerpania tlenu. W takim razie końcowa mieszanina będzie zawierała $n/2$ moli metanu, $n/2$ moli dwutlenku węgla oraz n moli wody. Jak wynika z prawa Clapeyrona, ciśnienie cząstkowe gazu zawartego w stałej objętości (i w stałej temperaturze) jest proporcjonalne do liczby moli tego gazu. Zatem końcowe ciśnienia cząstkowe metanu i dwutlenku węgla będą wynosić 0,25 MPa. Woda natomiast ulegnie skropleniu — ciśnienie jej pary nasyconej w temperaturze 18°C wynosi zaledwie 2 kPa. Wobec tego końcowe ciśnienie w bombie będzie równe $2 \cdot 0,25 \text{ MPa} = 0,5 \text{ MPa}$. Wpływ ciśnienia pary wodnej, a także — jak można obliczyć — objętości zajmowanej przez skroploną wodę, jest niewielki: w sumie poniżej jednego procenta (oba te czynniki wpływają na pewien wzrost całkowitego ciśnienia końcowego, z drugiej natomiast strony rozpuszczanie się gazów w wodzie może to ciśnienie nieco obniżyć).

Czołówka ligi zadaniowej "Klub 44 P"
po uwzględnieniu ocen rozwiązań
zadań 39 /WT=2,01/ 1 40 /WT=2,88/
z numeru 12/1986

Aleksander Surma	- Myszków	38,65pkt
Anna Gluza	- Toruń	34,23pkt
Piotr Bała	- Toruń	32,22pkt
Robert Repucha	- Gołdap	31,15pkt
Jacek Stelmach	- Zabrze	28,85pkt
Zbigniew Galias	- Kraków	27,26pkt
Jerry Lipkowski	- Elbląg	24,61pkt
Piotr Wach	- Katowice	24,22pkt

44. Na rysunku S oznacza satelitę, O — środek Ziemi, v — prędkość satelity, F — siłę oporów, P — siłę przyciągania Ziemi, θ — kąt pochylenia toru względem orbity kołowej, φ — kąt między promieniem wodzącym OS a ustaloną półprostą Oz leżącą w płaszczyźnie orbity, Su — półprostą w płaszczyźnie orbity prostopadłą do v .



Wprowadzamy ponadto oznaczenia: M — masa Ziemi, m — masa satelity, G — stała grawitacji, $r = OS$ — odległość satelity od środka Ziemi, a_a — przyspieszenie dośrodkowe satelity, a_r — przyspieszenie w kierunku ruchu. Siła grawitacji ma wartość

$$(1) \quad P = \frac{GMm}{r^2}$$

Przyspieszenie dośrodkowe, skierowane wzdłuż półprostą Su , jest więc równe

$$(2) \quad a_a = \frac{P \cos \theta}{m} = \frac{GM}{r^2} \cos \theta$$

Z drugiej strony $a_a = v\omega$, gdzie $\omega = \frac{d(\theta + \varphi)}{dt}$ (pochodna względem czasu).

W związku z przyjętym założeniem, że $\theta = \text{const}$, mamy zatem

$$(3) \quad a_a = v \frac{d\varphi}{dt}$$

Pochodną $\frac{d\varphi}{dt}$ wyznaczamy z zależności

$$(4) \quad r \frac{d\varphi}{dt} = v \cos \theta$$

i w rezultacie ze związków (2), (3), (4) otrzymujemy wyrażenie na prędkość satelity:

$$(5) \quad v = \sqrt{\frac{GM}{r}}$$

Prędkość ta jest taka sama, jak na orbicie kołowej o promieniu r . Składowa przyspieszenia w kierunku ruchu jest równa

$$a_r = \frac{dv}{dt} = \frac{dv}{dr} \frac{dr}{dt}, \text{ przy czym } \frac{dr}{dt} = -v \sin \theta$$

Ze wzoru (5) znajdujemy

$$\frac{dv}{dr} = -\frac{1}{2r} \sqrt{\frac{GM}{r}} = -\frac{1}{2} \frac{v}{r}$$

Wobec tego

$$(6) \quad a_r = \frac{1}{2} \frac{v^2 \sin \theta}{r}$$

Z drugiej strony wypisujemy równanie ruchu

$$m\ddot{a}_r = P \sin \theta - F$$

Po skorzystaniu ze wzorów (1) i (5) otrzymujemy

$$(7) \quad a_r = \frac{v^2 \sin \theta}{r} - \frac{F}{m}$$

Z przyrównania wyrażeń (6) i (7) wynika wzór

$$F = \frac{1}{2} \frac{mv^2}{r} \sin \theta$$

który po uwzględnieniu związków (1) i (5) przyjmuje postać

$$F = \frac{1}{2} P \sin \theta$$

Wnioskujemy stąd, iż kąt θ przyjmuje taką wartość, że składowa siły przyciągania ziemskiego w kierunku ruchu dwukrotnie przewyższa siłę oporów, mając przeciwny do niej zwrot. Dlatego wynikający ze wzorów (6) i (7) związek $F = -ma_r$ nie jest sprzeczny z drugą zasadą dynamiki: działająca na satelitę wypadkowa siła w kierunku ruchu jest równa co do wartości sile F , lecz ma przeciwny do niej zwrot. Identyczne wnioski otrzymuje się również przy słabszym założeniu co do kąta pochylenia orbity θ : wystarczy tylko, aby kąt ten zmieniał się odpowiednio wolno.